

ŚLĄSKIE: 300 GÓRNIKÓW Z KOPALNI SILESIA BĘDZIE PRZEBADANYCH POD KĄTEM SARS-COV-2

300 górników z prywatnej kopalni Silesia w Czechowicach-Dziedzicach (Śląskie) będzie przebadanych pod kątem wirusa SARS-CoV-2; pobieranie wymazów do badań rozpocznie się w środę – zdecydował w poniedziałek wojewoda śląski, w porozumieniu z sanepidem i dyrekcją kopalni.

W ostatnich tygodniach w tym należącym do czeskiego inwestora zakładzie zanotowano zauważalny wzrost zakażeń koronawirusem – w ostatnich dniach czerwca zakażonych było jedynie czterech górników, w końcu ubiegłego tygodnia już 59, a w poniedziałek liczba zarażonych wzrosła do 78. Dotąd wyzdrowiało 12 osób. 102 pracowników objęto kwarantanną.

Z powodu dużej absencji, sięgającej wśród pracowników dołowych 60-70 proc., czechowicka kopalnia wstrzymała wydobywanie węgla oraz większość robót przygotowawczych. Według rzeczniczki Przedsiębiorstwa Górniczego (PG) Silesia Małgorzaty Bajer, wstrzymanie produkcji prawdopodobnie potrwa co najmniej do końca tego tygodnia.

Obecnie w kopalni nie pracują obie ściany wydobywcze, a roboty przygotowawcze prowadzone są tylko na jednym z trzech przodków. Normalnie pracują natomiast osoby zatrudnione na powierzchni.

W poniedziałek, po rozmowach z udziałem służb wojewody śląskiego, sanepidu i kopalni, zapadła decyzja o rozpoczęciu w kopalni testów przesiewowych.

Jak poinformowała PAP rzeczniczka wojewody Alina Kucharzewska, w pierwszej kolejności przetestowana będzie grupa ok. 300 pracowników dołowych, wytypowanych przez władze kopalni. Jeżeli okaże się, że skala zakażeń w tej grupie jest znacząca, podejmowane będą decyzje dotyczące testowania kolejnych pracowników – PG Silesia zatrudnia łącznie ok. 1,7 tys. osób.

W pozostałych kopalniach, należących do spółek kontrolowanych przez Skarb Państwa, sytuacja epidemiczna jest stabilna. W Jastrzębskiej Spółce Węglowej (JSW) od kilku dni nie przybyło nowych zakażeń koronawirusem, a w Polskiej Grupie Górniczej (PGG) od niedzieli przybyło czterech zakażonych.

W PGG – według niedzielnych danych – od początku epidemii koronawirusem zaraziło się 2015 górników, z których 1868 (92,7 proc.) wyzdrowiało. Kwarantanną jest objętych 296 pracowników, wobec 194 w miniony piątek. Obecnie zakażonych jest 147 pracowników.

W Jastrzębskiej Spółce Węglowej, gdzie zakażeń było najwięcej w górnictwie, od kilku dni liczba zarażonych górników nie rośnie i wynosi 4001. Wyzdrowiało 3685 osób, czyli 92,1 proc. wszystkich chorych. Nadal zakażonych jest 316 pracowników JSW, a 64 przebywa w kwarantannie.

Ogółem od początku epidemii do niedzieli koronawirusem zaraziło się 6606 pracowników trzech

górnictwa kontrolowanych przez Skarb Państwa, z których 6143 wyzdrowiało (blisko 93 proc.). Dane te, oprócz JSW i PGG, obejmują także należącą do spółki Węglokoks Kraj kopalnię Bobrek, gdzie wyzdrowiało już wszystkich 590 zakażonych górników; nie obejmują natomiast prywatnej kopalni Silesia.

Łącznie z koronawirusem nadal walczą 463 osoby z kopalń JSW i PGG oraz 66 górników z prywatnej kopalni Silesia.

Według danych sanepidu, w woj. śląskim – gdzie odnotowano najwięcej w kraju zakażeń – do poniedziałku koronawirusa wykryto u 14 tys. 418 osób (w poniedziałek poinformowano o 55 nowych zakażeniach), z których 373 zmarły. W regionie wyzdrowiało dotychczas 11 tys. 616 osób, czyli ponad 80,5 proc. wszystkich zakażonych.